

na drzewa. Przez następne kilka dni ryś powraca do zdobyczy i spokojnie żeruje, by w końcu pozostawić jedynie skórę, głowę, kości i żołądek.



Rysiom sprzyja zróżnicowana struktura lasu © J. Walencik

Życie prywatne

Rysie to samotniki. Zarówno samice jak i samce posiadają własne rozległe terytoria, sięgające kilkaset km². Terytorium dorosłego samca zazwyczaj obejmuje swoim obszarem areały 2-3 samic. W trakcie godów, odbywających się pod koniec zimy, w marcu, samiec odwiedza poszczególne samice. Kilkudniowe zaloty są niezwykle burz-

liwe, po ich zakończeniu samiec odchodzi i nie uczestniczy w wychowaniu potomstwa.

Po ciąży trwającej 67-74 dni, rodzą się 1-4 kocięta. W górach obserwuje się samice z jednym lub dwoma młodymi, rzadziej z trzema. Samica rodzi w ustronnym miejscu, często w rozpadlinach skalnych, pod wykrotami lub w gęstych młodnikach. Samotnie wychowuje potomstwo i codziennie dostarcza im niezbędnego pokarmu, bardzo intensywnie i skutecznie polując. Gdy kocięta podrosną, kotka podprowadza je do zabitych przez siebie ofiar. Młode spędzają czas na zabawach z rodzeństwem i matką. Stopniowo uczą się trudnej sztuki polowania i zaczynają samodzielnie zdobywać pokarm. Młode pozostają z matką do kolejnej rui, a następnie zaczynają poszukiwać własnego terytorium. Samice starają się osiedlić niedaleko matczynego areału, samce migrują czasami po kilkaset kilometrów.

Spotkania z ludźmi

Skryty i nocny tryb życia, oraz wybieranie na ostoje trudno dostępnych górskich zakątków powoduje, że obserwacje rysia są niezmiernie rzadkie. Ci, którzy zobaczyli rysia w jego naturalnym środowisku, mogą się więc zaliczyć do grona wybrańców. Zdarza się, że głód przywabia młodociane lub słabsze rysie w pobliże ludzkich siedzib, gdzie szukają pokarmu. Jeżeli traf sprawi, że natkniemy się w lesie na gniazdo z młodymi rysiami, nigdy nie powinniśmy zabierać, czy nawet dotykać kociąt. Najlepiej szybko odejść i pozwolić matce na zaopiekowanie się potomstwem. Wszelkie przypadki zaobserwowania rysia rannych, osłabionych, złapanych we wnyki lub martwych powinny być niezwłocznie zgłaszane do Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. Warto o tym fakcie powiadomić także Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”, które udzieli potrzebnych informacji i pomocy.

Zagrożenia

Przyczynami naturalnej śmierci rysia są choroby, pasożyty, zranienia, brak pokarmu, czy starość. Jednak wszędzie tam, gdzie aktywność człowieka w lasach jest znaczna, śmiertelność tych drapieżników wzrasta. Istotnym proble-

mem jest typowe dla lasów gospodarczych uproszczenie struktury lasu, czyli jednowiekowe monokultury sosnowe lub świerkowe. Brak gęstego podszytu, wykrotów, drzew w różnych fazach rozwojowych, uniemożliwia rysiom skuteczne polowanie, ukrycie się przed ludźmi i wychowanie młodych. W zachodnich Karpatach poważnym niebezpieczeństwem jest także fragmentacja lasów, rozwój zabudowy i urządzeń rekreacyjnych wysoko w górach, szczególnie nowych wyciągów i tras narciarskich. Kolejnym problemem jest rozwój zabudowy dolin rzecznych oraz modernizacja dróg, a szczególnie ich grodzenie. Takie ciągi zabudowy oraz drogi są nieprzekraczalnymi barierami pomiędzy kompleksami leśnymi. Coraz trudniej jest rysiom swobodnie migrować z Beskidu Żywieckiego do Beskidu Śląskiego i Beskidu Małego. Dlatego tak ważne jest zachowanie naturalnych korytarzy ekologicznych i poprawa ich drożności.



Skuter śnieżny w Beskidach © S. Pierużek-Nowak

Pomimo, iż wjazd do lasu bez odpowiedniego zezwolenia z nadleśnictwa jest surowo zabroniony, w każdy weekend i wakacje przez Beskidy przetacza się fala moto-

cykli czterokołowych i crossowych, skuterów śnieżnych i samochodów terenowych. Ryczące pojazdy docierają w najdalsze zakątki leśnych ostoi. Brakuje spokoju niezbędnemu zwierzętom szczególnie w okresie wychowu młodych. Bardzo ważny dla przyszłości populacji rysia jest stosunek ludzi do tego drapieżnika. Chociaż jest on bardziej tolerancyjny niż do wilka, nadal pokutuje wiele przesądów na temat tego wielkiego kota. Zdarzają się przypadki kłusownictwa na rysiach. I chociaż są one brutalnym łamaniem prawa, sprawcy rzadko karani są adekwatnie do wielkości szkody wyrządzonej środowisku naturalnemu.

Co Ty możesz zrobić dla rysia?

Najgorsza jest beczynność! Reakcja na pojawiające się zagrożenia dla środowiska naturalnego jest najlepszą metodą ochrony ginących gatunków i ich siedlisk.

- Pytaj urzędników i inwestorów o wpływ planowanych inwestycji na przyrodę. Jeżeli zagraża ona środowisku, sprzeciwiaj się, lub żądaj minimalizowania szkód.

- Pytaj osoby poruszające się pojazdami mechanicznymi w lesie o zezwolenie na wjazd. Zawsze możesz zapisać numery rejestracyjne i zgłosić je na Policję.

- Niech Twoja obecność w górach będzie jak najmniej zauważalna. Nie hałasuj, nie śmieć, uszanuj innych mieszkańców lasu.

- Walcz z przesądami. Poznawaj życie zwierząt i przekazuj rzetelną wiedzę innym.

- Wspieraj profesjonalne organizacje przyrodnicze. Przydaje się im pomoc i Twoja ofiarność. Co roku możesz im przekazywać 1% swojego podatku – to Cię nic nie kosztuje. Wystarczy podać w formularzu PIT nazwę stowarzyszenia mającego status organizacji pożytku publicznego i numer KRS.

Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”

Stowarzyszenie dla Natury „Wilk” jest organizacją pożytku publicznego, powstałą w 1996 roku. Naszym celem jest ochrona przyrody, a zwłaszcza ssaków drapieżnych, poprzez prowadzenie programów aktywnej ochrony gatunków i ich siedlisk, edukację oraz badania naukowe. Prowadzimy kampanie na rzecz zapewnienia dzikim drapieżnikom odpowiedniej ochrony prawnej, m. in. poprzez utrzymanie ich na listach gatunków chronionych. Rozpowszechniamy wiedzę na ich temat – wydajemy książki i broszury, organizujemy prelekcje i warsztaty dla osób z Polski i zagranicy. Prowadzimy także profesjonalne projekty badawcze, których wyniki publikujemy w prestiżowych czasopiśmie naukowych i prezentujemy na licznych konferencjach. Chronimy siedliska drapieżników oraz ich szlaki migracji, m. in. poprzez negocjowanie lokalizacji odpowiednich przejść dla zwierząt na przecinających je drogach i liniach kolejowych.

Projekty Stowarzyszenia dla Natury „Wilk” wspierają:



Wydawca: Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”

Organizacja pożytku publicznego.

Nr KRS 0000118275

Adres korespondencyjny:

Twardorzeczka 229, 34-324 Lipowa

Telefony: 606 110046, 604 625228

E-mail: sdnwilk@vp.pl

www.wolf.most.org.pl

Numer konta: 81 1020 1390 0000 6702 0115 6348

Ryś

w zachodniej części Karpat



Ryś © J. Walencik



Tekst i opracowanie:

mgr inż. Robert W. Mysłajek, dr Sabina Pierużek-Nowak
Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”, Twardorzeczka 2008



Młody karpacki ryś © J. Walencik

Życie na skraju zasięgu

Beskid Śląski, Beskid Żywiecki i Beskid Mały, najbardziej na zachód wysunięte części Karpat, niesłusznie kojarzą się wyłącznie z zatłoczoną krainą, wypełnioną domkami letniskowymi i wyciągami narciarskim. W ich granicach znajduje się wiele obszarów cennych przyrodniczo. Występują tu rzadkie i zagrożone wyginięciem zwierzęta, a wśród nich także największy europejski przedstawiciel rodziny kotowatych – ryś euroazjatycki *Lynx lynx*.

W całej Polsce żyje mniej niż 200 rysi, a w beskidzkiej części województwa śląskiego jest ich około 15. Dorosły ryś waży ponad 20 kg i ma około 60-70 cm wysokości w **śrach**. Karpackie rysie wyróżniają się pięknym ciemnym cętkowaniem na rudym futrze. Ich główną ostoją są rozległe kompleksy leśne Żywieckiego Parku Krajobrazowego, ciągnące się wzdłuż granicy polsko-słowackiej. Rysie najchętniej przebywają w masywie Pilska, Romanki oraz Wielkiej Raczy, gdzie znajdują spokojne miejsca, oddalone od ludzkich osiedli. Rysie pojawiają się również w Beskidzie Śląskim oraz w Beskidzie Małym. Ich tropy obserwowano w ostatnich latach między innymi w masywie Baraniej Góry i Czantorii w Parku Krajobrazowym Beskidu Śląskiego.

Trudna historia eksterminacji i ochrony

W przeszłości, na ziemiach polskich ryś był cennym obiektem polowań, a jego status zmieniał się wiele razy. W średniowieczu polowanie na ten gatunek było wyłącznym przywilejem królów, tzw. regale łowieckim. Tylko władcy mogli urządzać *venatio magna*, czyli wielkie łowy na grubego zwierza, w tym także na rysie. Rozwój cywilizacyjny, połączony z wyrębem lasów, przyczynił się do dramatycznego spadku liczebności tego gatunku. Pomimo to na rysie dalej intensywnie polowano, co doprowadziło do ich wytopienia w wielu regionach Polski. W części Karpat wchodzącej obecnie w skład województwa śląskiego, a stanowiącej przed II wojną światową dobra żywieckie rodziny Habsburgów, ryś zaliczany do zwierzyny szkodliwej i konsekwentnie tępiono. W latach 1877-1928, zabito tu co najmniej 25 osobników. Po II wojnie światowej ryś został na krótko objęty ochroną, by powrócić na listę gatunków łownych w 1953 roku. Początkowo można było na niego polować tylko od 1 grudnia do 10 lutego, ale od 1955 roku okres polowań znacznie wydłużono: od 1 listopada do 31 marca. W dawnym woj. bielskim, w skład którego wchodziły beskidzkie ostoje rysia rozciągające się od Czantorii po Babią Górę, rysie stanowiły atrakcyjny obiekt polowań tutejszych myśliwych. W latach 1975-1994, zabito tu 22 osobniki. Wiele z tych rysi zachwycało rozmiarami i pięknym cętkowaniem futra. Odzwierciedla to znaczna liczba złotych medali łowieckich przyznanych za trofea (skóry i czaszki) z zastrzelonych w tym rejonie osobników.



Trofeum z beskidzkiego rysia © R. W. Mysłajek

Na początku lat 90-tych XX wieku, organizacje pozarządowe rozpoczęły kampanię na rzecz ochrony rysia, wspieraną także przez część naukowców. Dzięki niej, w 1994 roku doprowadzono do skrócenia okresu polowań na rysie w dawnym woj. bielskim do jednego dnia, co skutecznie zapobiegło zabijaniu tych drapieżników w Beskidzie Żywieckim. Kampania zakończyła się ostatecznym sukcesem w 1995 roku, kiedy to ówczesny Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa wpisał rysia na listę gatunków chronionych w całej Polsce.

Obecny status prawny

Ryś objęty jest w Polsce ścisłą ochroną gatunkową. Jest gatunkiem wymagającym ochrony czynnej oraz ochrony w formie wyznaczania obszarów Natura 2000. Chronią go też akty prawa międzynarodowego, w tym: Dyrektywa Siedliskowa Unii Europejskiej, Konwencja Waszyngtońska i Konwencja Berneńska. Jego szczególny status podkreśla obecność w czerwonej księdze gatunków zagrożonych. Zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami nie wolno rysia zabijać, okaleczać, chwytac, przetrzymywać, wybierać młodych z gniazd, nie wolno także preparować ich zwłok, sprzedawać skór i innych fragmentów martwych osobników. Nie respektowanie przepisów podlega karze aresztu lub grzywny.

W szczególnych przypadkach, na przykład na potrzeby badań naukowych, odpowiednie zezwolenie na wymienione wcześniej czynności może wydać Minister Środowiska. Zakaz odłowu rysia nie dotyczy także sytuacji, gdy konieczne jest schwytanie zwierząt rannych i osłabionych w celu udzielenia im pomocy weterynaryjnej i przemieszczenia do ośrodków rehabilitacji, skąd po wyleczeniu powinny być wypuszczone na wolność.

Tropami rysia

Rysie są bardzo ostrożne, poruszają się głównie nocą. Dlatego też niezmiernie trudno jest je zobaczyć. Jednakże wędrując po beskidzkich szlakach możemy się niekiedy natknąć na ich tropy. Są one owalne, czteropalczone, często otoczone „aureolą” odbitą przez futro okalające łapę.



Tropy rysia w Beskidzie Żywieckim © S. Pierużek-Nowak

Jedną z przednich opuszek palcowych jest wysunięta bardziej ku przodowi niż sąsiednia, a trójkątna poduszka piętowa ma trójpłatową podstawę. Wymiary tropów zależą od rodzaju podłoża, jednak najczęściej nie przekraczają 9,5 × 9 cm. Ryś chowa pazury podczas chodzenia, dlatego zazwyczaj nie odbijają się one na podłożu. Ślady ich obecności możemy zobaczyć dopiero w głębokim śniegu lub błocie. Rysie, podobnie jak wiele innych drapieżników, np. wilki i lisy, pozostawiają regularny ciąg tropów, w postaci tzw. sznurowania.



Rysie lubią odpoczywać na powalonych drzewach, skąd obserwują okolice © J. Walencik

Najczęściej spotkamy tropy pojedynczych osobników, niekiedy jednak zdarzyć się mogą tropy kotki z młodymi, a w okresie godów, także tropy samicy i samca idących razem.

Ryś to zwierzę ciekawskie i niezwykle sprawne. Dlatego też podążanie za jego tropami jest trudne. Rysie z łatwością przeskakują głębokie dolinki górskich potoków, chętnie chodzą po kłodach zwalonych drzew, z zainteresowaniem obwąchują karpy korzeniowe, wspinają się na strome skalne wychodnie i odwiedzają jaskinie. Ich ciekawość wzbudzą także wszelkiego rodzaju budowle stawiane w lesie przez ludzi.

Legowiska rysia znajdują się zazwyczaj w trudno dostępnych miejscach, w młodnikach, na stromych stokach, wśród skalnych wychodni, zwalonych drzew. Idąc tropem rysia z pewnością natkniemy się na ślady znakowania terenu. Rysie co pewien czas przystają i znakują moczem pniaki, karpy korzeniowe, skałki, nisko zwisające gałęzie. Często znakują i ostrzą pazury na ścianach pasterskich szałasów, szop i paśników. Bardzo trudno znaleźć ich odchody, ponieważ zakopują je w śniegu lub ściółce.

Zdobywanie pokarmu

Ryś to typowy drapieżnik. Jego dieta składa się niemal wyłącznie z upolowanych zwierząt, wśród których dominują sarny. Rzadziej zabija jelenie, jeśli już to cielęta lub łanie, a także mniejsze ssaki i ptaki. Bardzo rzadko notuje się w Polsce przypadki ataków rysia na zwierzęta gospodarskie.

Dominującym sposobem polowania rysia są podchody. Stara się on jak najdyskretniej podkraść w pobliże ofiary, wykorzystując naturalną osłonę krzewów, leżących kłód i skałek, a następnie dopaść ją w kilku susach i jak najszybciej zabić.

Ponieważ ryś nie jest w stanie od razu zjeść całej dużej zdobyczy, stara się ją zabezpieczyć. Najczęściej przykrywa ją śniegiem lub ściółką, albo zaciąga pod nisko ugałęzione świerki i jodły. Pozwala mu to na ukrycie pokarmu przed padlinożercami. Kilkakrotnie obserwowano też sarny, które po upolowaniu przez rysia, były wciągane przez niego